



Twarzą w twarz

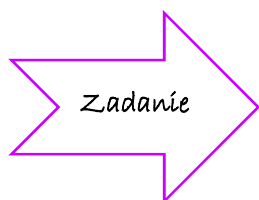
Szósta stacja Drogi Krzyżowej (Weronika ociera twarz Panu Jezusowi) prowadzi nas do zapatrzenia się i zanurzenia myślami w oblicze umęczonego Pana Jezusa. Ten epizod historii zbawienia, nieobecny w Ewangelii, a tak wyrazisty w nabożeństwie pasyjnym, wskazuje na oszpeconą torturami i cierpieniem, a jednocześnie piękną pełnią miłości twarz Zbawiciela. Święta Weronika zaprasza nas do wpatrzenia się, do kontemplacji Jego Świętego Oblicza, Oblicza poniżonego, znieważonego i zniekształconego zadany cierpieniem, a jednocześnie pełnego czułości i wybaczenia. Jak to pojąć? Jak to przyjąć?



Do
refleksji

Potężny gmach wojewódzkiego szpitala, budynek z ponad stuletnią tradycją, mury będące niemymi świadkami historii są masowością i budulcem dodają jeszcze większej powagi temu miejscu. W jednej z niewielkich sal oddziału pediatrycznego, na skraju łóżka siedzi mama i wpatruje się w oczy leżącego tam już od tygodni kilkuletniego synka. Malec w pełni odwzajemnia spojrzenie mamy, oboje milczą, jakby zastygli, ta chwila trwa długo... W tym dialogu milczenia nie padają żadne słowa, dokonuje się niezwykła kontemplacja miłości, wspólnego pragnienia, uprzączego poszukiwania nadziei.

Niezwykły duszpasterz studentów, małżeństw, ludzi pracy, zwany „Orzechem” mawiał, że adoracja polega na tym, że trzeba uklęknąć i tak długo wpatrywać się w Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, aż się poczuje bicie Jego Serca, nic więcej. Jakże często staramy się zagadać, wręcz zagłuszyć Pana Jezusa, a wystarczy z pokorą i miłością wpatrywać się w Niego.



Zadanie

Samodzielnie lub z małżonkiem, czy z rodziną zaplanuj i wybierz się na adorację. Weź kalendarz i w ciągu najbliższego tygodnia zaznacz dzień i godzinę przynajmniej kwadransowej adoracji przed tabernakulum. Ważne, abyś dotrzymał tego terminu! Wyznaczony termin wizyty u mechanika, fryzjera, lekarza traktujesz poważnie, ten termin niechaj stanie się dla Ciebie najważniejszy.